№ 170

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Środa dnia 30 Czerwca 1841 roku.

Szanowni prenumeratorowie Gazety Porannéj raczą natomiast odbiérać dziennik polityczny, handlowy i literacki p. t. Czas, a Piśmiennictwa Krajowego, niedostające numera, mimo to odbiorą.

Na przedstawienie JO Księcia Namiestnika Królestwa J. C. K. Mości Najwyżéj rozkazać raczył, awansować, za wysłużenie w dotychczasowych rangach przepisanéj liczby lat: Referenta Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Tytularnego Radcę Tupalskiego, na Assessora Kollegialnego; Tłumacza Rządu Gubernialnego Podlaskiego, Kolegskiego Sekretarza Kosciukiewicza, na Radcę honorowego; Kollegialnych Regestratorów: Rachmistrza 1éj klassy tejże Kommissyi Rządowéj Kucza; Tłumacza Rządu Gubernialnego Sandomierskiego Połubinskiego, i Tłumacza Sandomierskiéj Obwodowéj Kommissyi Jaworskiego, na Gubernialnych Sekretarzy, i niemającego stopnia: Dyetaryusza Kommissyi Rządowéj Zarnowskiego, na Kollegskiego Registratora; zostających zaś pod zwierzchnictwem Głównego Inspektora Służby Zdrowia: Ksawerego Luceńskiego, a w Rządzie Gubernialnym Podlaskim Piotra Połubińskiego, na stopień 14éj klassy.

O wyścigach konnych. Stosownie do przepisów Ustawy Towarzystwa Wyścigów konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich, oraz zgodnie z ogłoszonym programatem, w dniach 8 (20) i 9 (21 Czerwca r. b. na placu za Mokotowskiemi rogatkami, odbyły się gonitwy i wystawa. Nagrody do wygrania były jedne w gotowiznie, drugie w przedmiotach. Pierwszą nagrodę zł. 2 500 uzyskała klacz Lady-Stanhop, P. Władysława Wężyka; drugą zł. 1,500, otrzymała klacz Kätchen, P. Bronisława Dąbrowskiego; trzecią nagrodę stanowił puhar srebrny wartości zł. 800, uzyskała ją klacz Armida, ze stada Janowskiego, czwartą nakoniec nagrodę puhar srebrny wartości złotych 500, otrzymała klacz Vera, P. Bronisławn Dąbrowskiego. Gonitwy 9 (21) Czerwca rozpoczęły się biegiem koni roboczych gospodarskich. Nagrodę uzyskał wałach Pogoń, Hr. Ossolińskiego. Następnie odbyły się gonitwy koni poprawnych, chowu krajowego i zagranicznego. Nagrodę w puharze srébrnym, wartości zł. 500, otrzymała klacz Vera, P. Bronisława Dąbrowskiego. W trzeciéj gonitwie, jeźdcami byli dwaj berejterowie. Zwycięztwo odniosła klacz Rumfort ze stada Janowskiego. Czwarta gonitwa była gonitwą Jokejow. O piérwszeństwo ubiegało się pięć klaczy, ze stada Rządowego. Alaora, uprzedziła inne spółzawodniczki. Po ukończeniu gonitw, nastąpiła wystawa zwierząt gospodarskich. Otrzymali nagrody: Za ogiera, P. Franciszek Kochanowski, w kwocie zł. 500; za klacz P. Eberhard, zł. 400; za buhaja P. Tabędzki, zł. 400; za krowę P. Brühl, zł. 300; za tryka, P. Ludwik Górski, zł. 400; za wieprza, P. Pajęcki, zł. 200. Nadto, P. Steinkeller uzyskał pochwałę, za przedstawionego z dóbr swoich, Żarki buhaja. Na Sędziów zaproszeni zostali: a) Do wyścigów: Rzeczywisty Tajny Radca Hrabia Walewski, Prezes Heroldyi; Radca Stanu, Dyrektor Wydziału Przemysłu i Konsztów Brujewicz; Inspektor Jeneralny Stad. Dulewski; P. Cieszkowski Paweł, dziedzic dóbr Mingosy; P. Kochanowski Fran-

ciszek, dziedzic dóbr Mianowo. b) Do wystawy: Hrabia Krasiński Stanisław; Gubernator Cywilny Mazowiecki, Referendarz Stanu Łaszczyński; P. Ciechomski Józef z B zozowy; P. Ordęga Maciéj z Szczypiory; Radca Kollegialny Oczapowski, Dyrektor Instytutu Gospodarstwa wiejskiego.

JO. Książę Namiestnik, przez oba dni gonitw, raczył być obecnym na widowisku, a uzyskane nagrody osobiście doręczał. Zebranie widzów było bardzo liczne. — Bliższe w przedmiocie tym wiadomości, jakoteż obszerniéjszy wykład rozwinęcia instytucyi i etatu funduszów Towarzystwa, znajdą miejsce w piérwszem sprawozdaniu. (G. R.)

Londyn 19 czerwca. — Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższéj bil o ograniczeniu kary śmierci, po trzeci raz odczytanym został.

Times zawiéra dziś listę wszystkich członków konserwatystowskich i ministeryalnych, którzy do téj pory, lub jako kandydaci do nowych wyborów w połączonych królestwach wystąpili, lub wystąpili z obecnego parlamentu, całkowicie się usuwając albo przyjmując kandydatury w innych miejscach. Rzeczony dziennik między 832 kandydatami, liczy większość 149 głosów na korzyść konserwatystów.

Czytamy w *Morning Herald*: Domyślają się powszechnie, że wielką wsteczność w interesach, którą sprawi prędkie rozwiązanie parlamentu, sprowadzi potrzebę zgromadzenia o ile można najspieszniéj nowego parlamentu. Po rozwiązaniu parlamentu w d. 18 czerwca 1837, prawie 4 miesiące czasu zostawiono wyborom; teraz zaś zapewne wszystkich użyją sposobów aby zapewnić jak najwcześniéjsze zebranie się ciała prawodawczego. Wybór mówców bez wątpienia będzie piérwszém wielkiem pytaniem stronnictw tego posiedzenia. Obliczono, że od r. 1509 w przecięciu, każdy parlament trwał tylko lat 3.«

Okręt liniowy *Królowa*, uda się na morze środziemne z vice-admirałem sir Karolem Adam, który obejmuje dowództwo wschodniéj Nacyi.

Słychać, że Królowa na cześć Nelsona osobiście będzie chrzestną matką okrętu *Trafalgar* o 130 działach, który w Woolwich d. 20 b. m z warstatu spuszczony zostanie.

Donoszą z Plymouth, że okręta liniowe *Cornvallie* i *Belle Isle*, każdy o 72 działach przeznaczone są do Chin. Również na morze śródziemne wyprawiają posiłki.

Kommissya złożona z właścicieli portugalskich papierów, zawiadomiła swoich interesentów pod dniem 11 Czerwca, że Poseł angielski w Lizbonie, w skutek polecenia Lorda Palmerstona usilnie przedstawiał rządowi portugalskiemu. pogróżkę przez jego ajenta skarbowego w Londynie dnia 25 Lutego b. r. uczynioną, jako niezgadzającą się z późniejszem oznajmieniem władz portugalskich, które opiewa: że dekreta z dnia 2 Listopada 1840 roku niepowinny być uważane jako nieprzejrzane, lub pozbawiać procentu właścicieli starych, nie zmienionych obligacyj, które winny być płacone wierzycielom spuszczającym się na zmianę swych papierów. Minister spraw zagranicznych Leon Magalhaes i minister skarbu baron Tojal wyraźnie zaprzeczają wszelkim pogróżkom; zgadzają się jednak na dwuznaczność i wielorakie użycie wyrażeń ich ajenta. Na zapytanie, w jakiem położeniu uważać się mają właściciele obligacyj niewymienionych, odpowiedział Baron Tojal, że otrzymają oni w każdym razie równą jak właściciele nowych papierów dywidendę. Kommissya życzy kredytorom szczęścia do postępu w swych interesach, a gdy mimo to portugalski ajent w Londynie oznajmił, że nieważając na decyzyę rządu, żadnéj dywidendy niewypłaci dawnym kredytorom, Kommissya nieprzestanie dokładać wszelkich starań ku osiągnięciu sprawiedliwego rozkazu portugalskiego rządu.

Piszą z Paryża do dziennika *Globe*: »Królowa Krystyna ciągłą ma nadzieję znowu kiedy kolwiek grać polityczną w Europie rolę. W tych dniach miała ona narady ze znakomitymi Hiszpanami i protestowała przeciw rozkazom Esparterego wydanym pod względem wychowania Królowéj Izabelli.

Paryż 19 Czerwca. — Na wczorajszém posiedzeniu izba parów przyjęła większością 95 głosów przeciw 18 projekt do prawa o budżecie wydatków na rok 1842. W ciągu głosowania margrabia Barthelemy życzył, aby ministrowie wojny i marynarki zaprowadzili oszczędność odpowiednią obecnemu stanowi rzeczy. Marszałek Soult oświadczył, iż od chwili wstąpienia swojego do gabinetu, zdołał oszczędzić 80 fr., że w budżecie na rok 1843 większą jeszcze oszczędność starać się będzie zaprowadzić lecz ta zależéć będzie od politycznego Francyi położenia. Pan Laplagne Barris, mimo zapowiedzianego przez ministra wojny zmniejszenia armii o 60000 ludzi, żądał większéj oszczędności, z uwagi, że w czasie pokoju należy więcéj łożyć na wsparcie handlu i przemysłu krajowego. Pan Tirlet zwracał uwagę ministra marynarki na parową żeglugę, która zdaniem jego na wyższym w Anglii jak we Francyi stoi stopniu. Minister wojny utrzymywał, że jest przeciwnie, twierdząc, że w Anglii rozciąglejszy tylko stan handlowy więcéj posiada parostatków.

Oppozycya w izbie parów naturalnie niekorzystny na gabinet wpływ wywarła. Dla tego też ministrowie postanowili zniszczyć ją znaczném mianowaniem nowych parów zaraz po ukończeniu urzędowych prac izby. Głoszą, że od 8 dni wybrano 7 lub 8 kandydatów, mianowicie między deputowanymi, którzy w Paryżu pozostali. Już od kilku miesięcy mówiono o nowéj kreacyi parów, potrzebnéj do zapełnienia straty, jaką izba przez śmierć kilku swoich członków poniosła, lecz w ówczas wymieniano tylko 20 osób, które teraz niebyłyby dostatecznemi, dla tego też wnoszą, że przybędzie izbie przynajmniéj 40 nowych członków.

Dnia 15 b. m. angielski parostatek *Britannia* pod flagą francuzką przybył do Havru w zastępstwie *Fenixa*, którego zguby był przyczyną. Wiadomo, że wyrokiem trybunału handlowego w Havre, stwierdzonym przez sąd królewski w Rouen, towarzystwo ogólnej żeglugi handlowéj angielskiéj skazane było na opłacenie kosztów okrętu francuzkiego *Fenix*, który przez angielski okręt *Britania* przypadkowo zatopiony został. Towarzystwo angielskie korzystając z dobrodziejstwa prawa, oznajmiło, że wydaniem winnego okrętu i jego ładunku pragnie wynagrodzić wyrządzoną szkodę. Zaraz po zapadnięciu wyroku, pan Guillon dyrektor towarzystwa *Fenixa* udał się do Londynu, żądając wypełnienia go. Sądzono, że towarzystwo angielskie odmówi władzy która ten wyrok wydała, lecz mimo wszelkich oczekiwań pan Guillon nietylko nienatrafił w Anglii na żadną przeszkodę, ale owszem znalazł pomoc i opiekę w zwierzchności, która mu dopomogła do użycia swojego prawa.

Journal de Rouen miał otrzymać, zkąd inąd nie potwierdzoną jeszcze wieść, że konferencya prace swoje ukończyła, i że tem samém ustały wszelkie trudności dotąd zwłaszcza załatwienie wschodniégo zadania tamujące. Rzeczony traktat ostateczny od tygodnia podpisany został przez reprezentantów mocarstw udział w nim mających, i zaraz potem Szekib Effendi przesłał go do Turcyi.

Obawiają się tu, aby wojska, które przy obwarowaniu Paryża pracują, przez zimę w barakach nie pozostały. Liczba chorych jest już dość znaczną, a wzrośnie zapewne za nadejściem ostrzejszéj pory roku.

Już poprzednio donieśliśmy, że skutkiem wyroku sądu poprawczego w Tulle, pani Laffarge po osądzeniu jéj za otrucie męża, za domniemane współuczestnictwo w kradzieży dyamentów, sądownie ściganą być mogła. Rekurs jéj w téj mierze rozstrzygała wczoraj izba kassacyjna. Pani Laffarge na obronę swoję przytoczyła, że jako moralnie umarła, żadnym dalszym prześladowaniom ulegać nie powinna. Jeneralny adwokat wnosił zatem, aby skasowano wyrok sądu w Tulle. Atoli izba kassacyjna odrzuciła rekurs pani Laffarge, uważając, że rodzina Léotand ma prawo do sądowego zadosyć uczynienia.

Tulon 15 Czerwca. — Parostatek *Acheron* wysłany stąd 27 maja z depeszami do konsula francuskiego w Kanei (na Kandyi) wrócił do

portu naszego. Opuścił on Kandyą 5 czerwca 9,000 turków których admirał Tahir basza na ląd wysadził rozpoczęli działać przeciw powstańców. Na kilka mil od Sudy w odległéj dolinie stoczono srogą bitwę. Turcy mniemają, że zwyciężyli, że całe wybrzeże i kraj dolin wolny jest i że powstańcy w góry odpędzeni. To tylko jest pewnem, że powstańcy w skutku blokady z Grecyi nic już otrzymać nie mogą i że cierpią niedostatek broni i ammunicyi. Z drugiéj strony głoszą, że Turkom trudno będzie dostać się w góry.

Turin 17 Czerwca. — Donoszą z Genui o przybyciu tam hr. Survilliers na kilka miesięcy. Jak wiemy z dobrego źródła, rząd sardyński zamierza ograniczyć swoję siłę morską. Królewska fregata *Eurydyce* ma odbyć naukową podróż po różnych portach Adryjatyckiego morza, zabrawszy uczniów szkoły morskiéj w Genui.

Madryt 12 Czerwca. — Senat wczoraj rozstrzygał wniosek pana Carasco, aby rząd przedstawił papiery dotyczące stanu zdrowia Królowéj Izabelli. Mniemał pan Carasco, że Królowa Krystyna żądała zdania lekarzy, czyli stan zdrowia jéj córki wymaga ponowienia kąpieli w r. z. z tak pomyślnym skutkiem użytych. Lekarze nadworni oznajmili się za podróżą do Barcellony, ale wezwano innych, którzy doradzili użycie sztucznych w Madrycie kąpieli. Pan Carasco widział w tém uchybienie względom winnym Królowéj, dla tego więc żądał tłómaczenia od ministrów. Pan Heros (którego rejencya odsunęła od jeneralnéj intendentury dworu) mniemał, że senat niepowinien zmieniać się w radę lekarską. Obstawał on za potrzebą wyznaczenia opieki; korona bowiem rości pretensye do dóbr, do których i kraj uważa mieć prawo a ztąd wynika wiele procesów i trudności. Senator Cordoniu lekarz i przyjaciel rejenta, zdał obszerną sprawę z porady lekarzy w mowie będącéj. Poczem senat odrzucił wniosek pana Caresco.

Na kongressie, prezes ministrów udzielił niejakich objaśnień o wypadku w Kartagenie. Mówił, że zawieszono w urzędowaniu tamtejszego konsula angielskiego i oddalił go z Kartageny na żądanie gabinetu hiszpańskiego. Kapitan który gwałt popełnił jest teraz w Anglii, lecz dotąd nie odebrano jeszcze odpowiedzi na uczynioné do Londynu reklamacye. Nadto, poseł hiszpański w Anglii otrzymał polecenie uzyskania od tak dawno przyrzeczonego zadosyć uczynienia. Głos publiczny przemawia tu ciągle przeciw Anglii; a to zjawisko tém jest dziwniejsze, że przed rokiem jeszcze stronnictwo rewolucyjne rzucało się w jéj objęcia do czego przyczynia się nie mało żądanie posła angielskiego względem wypłaty 50000 f. str. należnych posiłkowéj angielskiéj legii.

Na processyi Bożego Ciała Rejent ukazał się w orszaku gwardyi hallabardzistów. Ta oznaka honorowa Królom tylko dotąd przystała, a Królowa Krystyna nigdy jéj nie używała. Rejent w dniu tym ułaskawił kobietę na śmierć za kradzież skazaną.

OSTRZEŻENIE.

Bióro p. o. Ober Policmajstra Miasta Warszawy.

Gdy mimo ostrzeżeń i pilnowania przez policyą, aby jedynie w miejscach wytkniętych kąpano się, znajdują się przecież ludzie lekce ważący przepisy, którzy podług upodobania miejsca na kąpiele w Wiśle wybierają, przepłacając częstokroć tę nieostrożność zbyt drogo, bo utratą życia, a czego już kilka wypadków w r. b. było. Przeto dla usunięcia smutnych wydarzeń, jeszcze raz ostrzega się wszystkich używających kąpiel zimnych w Wiśle, ażeby tylko w miejscach i czasie oznaczonych kąpali się, bowiem każdy przekraczający niniejsze rozporządzenie, bez względu natychmiast przytrzymanym i do biura policyi odesłanym będzie. Dopilnowanie czego policya wojskowa i wykonawcza ma sobie zaleconém.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1841 r.

p. o. Ober Policmajstra,
Puchała *Cywiński.*
Sekretarz, *Greuve.*